

Sygn. akt I ACa 817/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa *M. S., J. S. (1), V. S. (1) i S. S.*

przeciwko (...)w *W.*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1233/15

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt I zasądza od pozwanego (...) w *W.* na rzecz:

1) *J. S. (1)* kwotę 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

2) *S. S.* kwotę 35 000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

3) *V. S. (1)* kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

4) *M. S.* kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

i oddala powództwa powodów w pozostałej części;

- w pkt III zasądza od pozwanego (...)w W. tytułem zwrotu części kosztów procesu na rzecz:

1) J. S. (1) kwotę 866,98 (osiemset sześćdziesiąt sześć i 98/100) złotych,

2) S. S. kwotę 817,08 (osiemset siedemnaście 8/100) złotych,

3) V. S. (1) kwotę 500 (pięćset) złotych,

4) M. S. kwotę 500 (pięćset) złotych.

II. Oddala w pozostałej części apelację pozwanego.

III. Odstępuje od obciążania powodów kosztami instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (1) wносиła o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty w wysokości 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 25 000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty.

Powódka S. S. (1) wносиła o zasądzenie od pozwanego (...)w W. kwoty w wysokości 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 20 000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14.09.2013 r. do dnia zapłaty.

Powódka V. S. (1) wносиła o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty w wysokości 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16.10.2013 r. do dnia zapłaty.

Powód M. S. (1) wносиł o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty w wysokości 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16.10.2013 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wносили ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 7 200 zł na rzecz J. S. (1) i S. S. oraz po 4 800 zł na rzecz V. S. (1) i M. S. oraz wносили o zwrot opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 85,00 zł.

W uzasadnieniu wskazali, że wypłacone im przez (...)kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze śmiercią na skutek wypadku komunikacyjnego A. S. są nieadekwatne do rozmiaru ich krzywdy, a przez to nieodpowiednie, zaś w okolicznościach sprawy zasadne jest również przyznanie odszkodowania związanego ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej na rzecz powódek J. i S. S..

Pozwane (...) wносиło o oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował faktu zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego rodzącego jego odpowiedzialność oraz żądań pozwu co do zasady, jednak zakwestionował żądania pozwu co do wysokości. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, że dochodzone przez powodów roszczenia nie uwzględniają stosunków majątkowych i społecznych istniejących na Białorusi, jak też są rażąco wygórowane. W ocenie pozwanego dotychczas wypłacone świadczenia były odpowiednie do doznanej przez powodów krzywdy i wyrównały w całości poniesioną szkodę. Nieudowodnione zostało, zdaniem pozwanego, roszczenie o wypłatę jednorazowych odszkodowań z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów J. i S. S.. Pozwany zakwestionował też żądanie odsetek od daty wcześniejszej, aniżeli data wydania wyroku, argumentując, że powodowie dopiero w pozwie zaoferowali dowody na poparcie swoich twierdzeń. Ponadto pozwany podkreślał, że nie prowadził postępowania likwidacyjnego, a korespondent zagranicznego Ubezpieczyciela (który likwidował szkodę), nie działał w imieniu i na rzecz pozwanego.

Podnosił, że odpowiedzialność pozwanego (...) w W. jest odpowiedzialnością ustawową, nie jest ono zakładem ubezpieczeń, nie ma zastosowania do niego art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz.U. nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) w części dotyczącej terminu, w jakim zakład ubezpieczeń obowiązany jest wypłacić świadczenie. Pozwany zakwestionował ponadto roszczenie powodów o zapłatę kosztów zastępstwa procesowego w odniesieniu do każdego z powodów i w wysokości odpowiadającej podwójnej stawce przewidzianej przepisami prawa.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powodów: J. S. (1) kwotę 75 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 14 września 2013 r. do dnia zapłaty, S. S. kwotę 95 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 14 września 2013 r. do dnia zapłaty, V. S. (1) kwotę 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 16 października 2013 r. do dnia zapłaty, M. S. kwotę 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 16 października 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie III oddalił powództwo w stosunku do powódki J. S. (1) w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powodów: J. S. (1) kwotę 7 598,94 zł, S. S. kwotę 8 375 zł oraz na rzecz V. S. (1) i M. S. kwoty po 2 225 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie IV nakazał zwrócić powódce J. S. (1) kwotę 1 287,41 zł zapisaną pod poz. 1261 z dnia 13.11.15 r. tytułem niewykorzystanych wydatków.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) na drodze relacji B. – S., w okolicy miejscowości H. A. B. kierując samochodem V. (...) o nr rej. (...) zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo autobusem marki A. (...) o nr rej. (...). W wyniku tego zdarzenia śmierć na miejscu poniósł pasażer pojazdu V. (...).

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie (...) z siedzibą w M., którego korespondentem jest (...) z siedzibą we W.. Pełnomocnik powodów temu Ubezpieczycielowi zgłosił szkodę i zażądał na rzecz J. S. (1) kwoty 130 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 70 000 złotych tytułem stosownego odszkodowania, a na rzecz S. S. kwoty 150 000 zł zadośćuczynienia i 90 000 zł stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 i 4 k.c. W ramach likwidacji szkody decyzją z dnia 8 stycznia 2014 r. przyznano powódce J. S. (1) zadośćuczynienie w kwocie 50 000 złotych i odszkodowanie w kwocie 25 000 złotych, powódce S. S. przyznano zaś kwotę 75 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 30 000 złotych stosownego odszkodowania.

Pismem z dnia 07.10.2013 r. pełnomocnik zgłosił ubezpieczycielowi szkodę V. i M. S. i zażądał przyznania na rzecz V. S. (1) na tej samej podstawie 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 30 000 zł tytułem odszkodowania, a na rzecz M. S. kwoty 50 000 zł zadośćuczynienia. Wskutek zgłoszonych roszczeń (...) pismem z dnia 25.10.2013 r. przyznało na rzecz V. S. (1) 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 10 000 zł tytułem odszkodowania, zaś na rzecz M.S. 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powodowie nie zgodzili się z wysokością przyznanych świadczeń i złożyli Ubezpieczycielowi wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Mimo wniesionego odwołania Ubezpieczyciel odmówił wypłaty dalszych świadczeń argumentując, iż przyznane kwoty w sposób wystarczający zapewniają złagodzenie ogółu cierpień powstałych w wyniku utraty najbliższego członka rodziny.

W następstwie śmierci A. S. powodowie przeżyli ogromny stres oraz wstrząs psychiczny. Zmarły był mężem powódki J. S. (1), ojcem powódki S. S., wnukiem powódki V. S. (1) oraz bratem powoda M.S.. Dla J. S. (1) był źródłem wsparcia psychicznego i materialnego, dla małoletniej S. – kochającym ojcem. W chwili śmierci A. S. miał 25 lat, między nim a jego żoną istniała niezwykle silna więź rodzinna i emocjonalna, oparta na wzajemnej miłości i szacunku. Ich związek małżeński trwał niespełna 3 lata, był szczęśliwy i udany. A. S. pracował i zapewniał rodzinie poczucie bezpieczeństwa, opiekował się powódką i ich wspólnym dzieckiem.

Powódka J. S. (1) bardzo przeżyła fakt utraty męża, do dziś trudno jej dostosować się do nowej sytuacji i konieczności funkcjonowania bez niego. Od momentu dowiedzenia się o śmierci męża przez dłuższy czas pozostawała w szoku, wkrótce zaczęły się u niej problemy ze zdrowiem i ataki paniki. Powódka nie mogła podróżować środkami komunikacji, miała problemy z ciśnieniem, przyjmowała leki uspokajające i antydepresyjne przez pół roku. Obecnie stosuje preparaty ziołowe – walerianę. Odczuwa bezsilność, samotność, obawę przed przyszłością oraz ma świadomość

wyłącznej odpowiedzialności za dziecko. Ciężki stres odcisnął piętno na jej zdrowiu fizycznym – była hospitalizowana w dniach 28.01.2014 – 06.02.2014 r. na oddziale neurologicznym z powodu uporczywych spazmatycznych bólów głowy, odczuć trwogi, nieprzyjemnego odczucia w okolicach serca. W związku z głęboką depresją J. S. (1) brała leki antydepresyjne.

Zaburzenia w funkcjonowaniu powódki J. S. (1) po śmierci męża miały charakter reaktywny i silne natężenie. Nadal powódce zdarzają się zaburzenia snu i okresowa apatia, niepokój i lęk. Więzy emocjonalne powódki i zmarłego były silne, ich natężenie było znaczne, o kierunku dodatnim. Zmarły powódce służył pomocą, dawał wsparcie psychiczne, emocjonalne i finansowe, a jego śmierć zaburzyła wiarę powódki we własne siły oraz poczucie bezpieczeństwa. Bezpośrednio po śmierci męża powódka odczuwała osamotnienie, smutek, żal i miała poczucie krzywdy. Uczucie bólu, cierpienia z powodu braku męża towarzyszy powódce do dnia dzisiejszego (są to odczucia o niższym natężeniu). Stan psychiczny powódki nie do końca jest stabilny, okresowo wymaga leczenia farmakologicznego i terapeutycznego. Badania psychologiczne J. S. (1) wykazały stosowanie mechanizmów obronnych w postaci wypierania i ucieczek w świat marzeń. Utrzymuje się u niej wysoki stopień neurotyzmu, brak poczucia bezpieczeństwa, labilność emocji i niski stopień zadowolenia z życia.

Więzy emocjonalne powódki J. S. (1) i zmarłego miały charakter silnej i prawidłowej relacji małżeńskiej. Śmierć męża skutkowała u powódki silnym urazem psychicznym, zaburzona została też homeostaza rodzinna. U J. S. (1) wywiązała się żałoba nieukończona, powódka wymaga wciąż wsparcia psychologicznego i okresowej pomocy farmakologicznej, nie wiadomo też jak długo utrzyma się ten stan. Proces żałoby wciąż się nie zakończył, a jego przebieg był intensywny, falujący w zakresie stanu psychologicznego. Powódka obecnie podejmuje aktywność zawodową, ale unika towarzystwa, często pogrąża się we wspomnieniach i odczuwa nadal dolegliwości psychosomatyczne.

Małoletnia powódka S. S. (1) straciła ojca, gdy miała niespełna 1,5 roku. A. S. z ochotą zajmował się swoją córką, cieszył się z jej narodzin. Małoletnia powódka jest jedynym dzieckiem ze związku małżeńskiego zmarłego i J. S. (1). Obecnie uczęszcza do przedszkola i rozwija się stosownie do jej przedziału wiekowego. Nie ma problemów zdrowotnych, łatwo nawiązuje kontakty z rówieśnikami, ale w stosunku do mężczyzn jest nieufna. Wskutek utraty ojca dziewczynka straciła szansę na normalną rodzinę i doświadczanie więzi z ojcem, co będzie miało wpływ na jej życie emocjonalne w przyszłości, zwłaszcza w okresie dojrzewania. W przyszłości małoletniej towarzyszyć może poczucie sieroctwa i niższej wartości względem rówieśników. J. S. (1) obecnie jest za małym dzieckiem by zrozumieć zjawisko śmierci. Skutki braku ojca (zaburzenia rozwoju w sferach: intelektualnej, społecznej, emocjonalnej i moralnej, niedowartościowanie i niska samoocena) mogą okazać się i być widoczne w późniejszym okresie i są trudne w pełni do przewidzenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. S. z wykształcenia był inżynierem programistą. Po studiach pracował jako administrator systemu. Powódkę, dzięki zarobkom męża, stać było na płatne studia. Zmarły był osobą pełną ambicji i perspektyw, w dacie śmierci prowadził własną firmę w zakresie oprogramowania komputerowego i zarabiał ok. 6 – 7 mln rubli białoruskich. Mieszkał wraz z żoną i córką u matki żony, zapewniał byt rodzinie. Zarobki zmarłego wystarczyły na utrzymanie rodziny. Powódka J. S. (1) z wykształcenia jest pielęgniarką i logopedą. Nadal mieszka wraz z córką u swojej matki. W dacie śmierci męża nie pracowała, przebywała na urlopie macierzyńskim i otrzymywała 2 mln rubli białoruskich. Obecnie pracuje jako logopeda w centrum dziecięcym i zarabia 3 mln 600 tys. rubli białoruskich, jej matka zaś pobiera rentę inwalidzką. Powódka płaci za przedszkole córki 500 tys. rubli miesięcznie. Po śmierci A. S. małoletnia otrzymuje rentę w wysokości 1 mln 440 rubli; gdy powódka przebywała na urlopie macierzyńskim otrzymywana kwota była mniejsza – około 1 mln rubli. Po śmierci męża pogorszyła się sytuacja materialna rodziny, obecnie powódka podejmuje się każdej pracy by dorobić – dorywczo wykonuje masaże średnio w cenie 4 dolarów za masaż.

Po tragicznej śmierci rodziców A. S. i jego brat M. pozostawali pod opieką babci. Zmarły był bardzo blisko związany z babcią V. S. (1), która wychowywała go od 11 roku życia. Również po zawarciu związku małżeńskiego miał dobre relacje z babcią V. S. (1), odwiedzał ją w święta i uroczystości, jeździł do niej po lekarstwa, pomagał w gospodarstwie domowym. Bezpośrednio po jego śmierci V. S. (1) przez dwa dni nie wstawała z łóżka, stała się zamknięta w sobie i apatyczna.

Z uwagi na fakt wczesnej utraty rodziców, zmarły był wzorem do naśladowania dla młodszego brata – powoda M. S., który od 3 roku życia mieszkał z nim i babcią. Bracia byli mocno ze sobą związani, poluzowanie więzi nastąpiło gdy A. wyjechał na studia oraz później, gdy się ożenił. Wciąż jednak pozostawali w bliskich relacjach, służyli sobie nawzajem pomocą, a dla powoda M. S. starszy brat był opoką i stanowił substytut ojca. Zmarły miał wiele planów na przyszłość, chciał zbudować dom i rozwinąć firmę. W wakacje zabierał do siebie brata M., zapraszał do kina lub na łyżwy wiedząc, że nie stać go na takie rozrywki. W dacie śmierci brata powód M. S. (1) miał 17 lat, mieszkał z babcią V. S. (1). W okresie żałoby nie przyjmował leków farmakologicznych, zażywał krople walerianowe. Obecnie jest studentem technologii żywienia, mieszka w G. w akademiku.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji wskazał, że odpowiedzialność pozwanego, jak również jego legitymacja bierna w niniejszej sprawie, wynika z umocowania ustawowego zawartego w art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152 z późn. zm).

Sąd Okręgowy za uzasadnione co do zasady uznał żądania powódek J. i S. S. o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W ocenie Sądu, śmierć A. S. spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódek. Jego dochody za życia wynosiły łącznie około 6 – 7 mln rubli białoruskich miesięcznie i zapewniały dobry standard utrzymania rodziny. Powódka J. S. (1) wówczas przebywała na urlopie macierzyńskim i pobierała świadczenie w wysokości 1 mln rubli białoruskich. Przed śmiercią A. rodzina głównie utrzymywała się z jego zarobków, zaś po jego śmierci powódka J. S. (1) oprócz pracy zawodowej musi podejmować dodatkowe prace dorywcze, gdyż nie jest w stanie samodzielnie utrzymać siebie i córkę. A. S. był osobą zaradną życiowo, miał atrakcyjne z punktu widzenia rynku pracy wykształcenie (informatyk), własną, rozwijającą się firmę i dobre perspektywy finansowe na przyszłość. Pomimo młodego wieku uzyskiwał znaczne dochody, starał się zapewnić rodzinie jak najlepszy standard życia i praktycznie z jego zarobków utrzymywała się będąca na urlopie macierzyńskim powódka i mała córka. Pozwalało to przyjąć Sądowi Okręgowemu, że w przyszłości, z upływem czasu standard życia rodziny byłby dzięki staraniom zmarłego jeszcze wyższy, niż przed jego śmiercią. A. S. dzięki swoim zarobkom zaspokajał potrzeby rodziny, nie tylko na podstawowym poziomie, ale również zapewniał jej nieco wyższy standard życia. Powódka J. S. (1) mogłaby niewątpliwie liczyć na wsparcie męża w ponoszeniu kosztów codziennej egzystencji i kształceniu córki. Mając na względzie wysokość dochodów powódki J. S. (1) oraz renty powódki S. S. Sąd wskazał, że powódki nie mogą żyć na takim poziomie jaki umożliwiałyby jej zarobki A. S.. Sąd podkreślił, że renta małoletniej powódki (1 mln 440 rubli białoruskich) w żaden sposób nie może być porównywalna ze statusem materialnym, zapewnianym przez ojca.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że pogorszyła się sytuacja życiowa powódek J. i S. S. w stosunku do czasu, gdy A. S. (mąż i ojciec) żył. Odwołując się do poglądów orzecznictwa Sąd wywiódł, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Zauważył też, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości. Jako okoliczność wpływającą znacząco na rozmiar Sąd wziął pod uwagę fakt, że J. i A. S. byli młodym małżeństwem, a na skutek śmierci A. powódki nie będą miały podczas dalszego życia jego wsparcia finansowego i emocjonalnego. Podkreślił, że w dacie śmierci A. S. rodzina utrzymująca się głównie z jego zarobków żyła na dobrym poziomie, a obecne zarobki powódki J. S. (1), nie są w żaden sposób porównywalne do łącznych dochodów małżonków z tamtego okresu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy ocenił, że żądane odszkodowania w wysokościach odpowiednio po 25 000 i 20 000 zł są adekwatne do stopnia pogorszenia sytuacji życiowej powódek J. i S. S. (2) wskutek śmierci męża i ojca, i zasądził te świadczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do roszczenia powódek J. i S. S. (2), o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy wskazał, że celem roszczenia o zadośćuczynienie jest kompensacja doznanej krzywdy. Odwołując się do wypracowanych w orzecznictwie i literaturze

poglądów Sąd pierwszej instancji wywiódł, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego.

Sąd Okręgowy wywiódł, że śmierć męża i ojca niewątpliwie stanowi jedną z najbardziej dotkliwych krzywd i z reguły rzutuje na dalsze życie małżonka oraz dziecka. Ma to związek z charakterem i siłą więzów rodzinnych oraz rolą pełnioną w rodzinie przez męża i ojca. Sąd Okręgowy skonstatował, że w chwili tragicznej śmierci A. S. więzi rodzinne między nim a żoną i córką przez kilka lat szczęśliwego pożycia się wykształciły i umocniły, co niewątpliwie wpłynęło na rozmiar doznanej przez powódki krzywdy. Powódka J. S. (1) i zmarły byli zakochani, tworzyli szczęśliwe małżeństwo, mieli plany na przyszłość, współdziałali ze sobą na gruncie rodzicielskim – wspólnie wychowywali córkę. Sąd przyjął, że zmarły w dalszym ciągu odgrywałby znaczącą rolę w życiu powódki J. S. (1), jako mąż i powiernik jej spraw. Śmierć męża spowodowała, że powódka J. S. (1) utraciła bezpowrotnie możliwość uzyskiwania od niego wsparcia emocjonalnego. Powódka nadal przeżywa żałobę po śmierci męża, proces żałoby jest wciąż niezakończony i okresowo wynika z niego dolegliwości powracają. Natężenie cierpień psychicznych po śmierci męża zakłócało u J. S. (1) w sposób istotny jej funkcjonowanie społeczne, powódka była hospitalizowana i przez dłuższy czas przyjmowała leki. Wymaga okresowo nadal oddziaływań psychologicznych. Mając na względzie te okoliczności Sąd krzywdę powódki ocenił jako znaczną.

Odnosząc się zaś do żądania zadośćuczynienia małoletniej powódki Sąd za opinią biegłej psycholog wskazał, że dziecko wychowujące się bez ojca ma trudniejsze warunki do rozwoju. Ojcowie dla swych córek są pierwszymi ważnymi mężczyznami w ich życiu. Dziewczynka na skutek utraty ojca zostaje pozbawiona wzorca rozwojowego, traci poczucie bezpieczeństwa, akceptacji i miłości, co w przyszłości może skutkować wczesną inicjacją seksualną, postawą rezygnacji i uległości w kontaktach społecznych lub ciągłą rywalizacją z otoczeniem. Odebranie dziewczynce poczucia bezpieczeństwa i miłości ojca zawsze rodzić może w przyszłości trudności w pełnieniu ról związanych z płcią.

W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że charakter i rozmiar wyrządzonej powódce S. S. krzywdy z powodu śmierci ojca uzasadnia na podstawie art. 446 § 4 k.c. przyznanie jej zadośćuczynienia w żądanej wysokości 75.000,00 zł, wraz z otrzymaną na etapie likwidacji szkody kwotą 75.000 zł.

Odnosnie zadośćuczynienia należnego powódce J. S. (1), Sąd doszedł do przekonania, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia z tytułu utraty męża jest kwota 100.000 zł, podkreślając, że brak było przesłanek do zrównania tego zadośćuczynienia z zadośćuczynieniem małoletniej córki, która na zawsze wskutek tragicznej śmierci A. S. będzie pozbawiona obecności ojca.

W tych okolicznościach Sąd na podstawie art. 446 § 4 k.c. przyznał powódce J. S. (1) tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 50.000 zł oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt daleko idące.

Co do roszczeń powódki V. iM.S. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż są one w pełni zasadne. Powodowie udowodnili, iż więzy łączące ich ze zmarłym były daleko bardziej zacieśnione, niż wynika to zwykle z relacji babcia – wnuk i brat – brat. A. S. od 11 roku życia bowiem pozostawał pod wyłączną opieką babci V. S. (1) i to babcia przez szereg lat była mu najbliższą osobą. Po wstąpieniu w związek małżeński i narodzinach córki, A. S. nadal dbał o bliskie relacje z babcią, spędzał z nią i z założoną rodziną wszystkie święta i uroczystości. Sąd zauważył, że powódka V. S. (1)

po tragedii w postaci nagłej śmierci rodziców A. sprzed 14 laty, w czerwcu 2013 r. przeżyła kolejną tragedię – śmierć ukochanego wnuka, co skutkowało bezpośrednio po zdarzeniu wyłączeniem jej od życia na kilka dni oraz spowodowało trwale pogorszenie samopoczucia, obecne do dziś poczucie braku sensu w życiu i podupadnięcie na zdrowiu.

Sąd Okręgowy wywiódł, że powód M. S. (1), dla którego starszy brat był wzorem do naśladowania, również doświadczył potężnej traumy na skutek jego śmierci. M. S. (1) od 3 roku życia mieszkał jedynie z A. i babcią, co sprawiło, że bracia byli ze sobą niezwykle mocno związani. Bracia nadal pozostawali w bliskich relacjach, służyli sobie nawzajem pomocą.

Dla powoda M. S. starszy brat był opoką i stanowił substytut ojca - zapewniał rozrywkę, organizował wolny czas. M. S. (1) na skutek tragicznej śmierci A. został na zawsze pozbawiony dobrej rady i pomocy starszego brata, co dostarczyło powodowi znacznego cierpienia tym bardziej, że wychowywał się bez ojca.

W tych okolicznościach nie miał Sąd wątpliwości, iż wypłacone przez Ubezpieczyciela zadośćuczynienie za śmierć wnuka w kwocie 20.000 złotych oraz za śmierć brata w kwocie 40.000 złotych było niewystarczające. Dlatego też, na rzecz powódki V. S. (1) oraz na rzecz powoda M. S. zasądził dodatkowo po 20.000 złotych, zgodnie z żądaniem pozwu.

Odnosząc się do argumentów pozwanego o konieczności uwzględnienia, przy szacowaniu wysokości stosownych świadczeń, realiów społeczno – gospodarczych istniejących na Białorusi, Sąd Okręgowy wskazał, że brał pod uwagę, że poziom cen na Białorusi jest niższy średnio o 35 % od cen w Polsce. Przyznał, że zasądzone świadczenia przejawiają większą wartość, niż wyrażona w walucie polskiej, jednak podkreślił, że znajduje to uzasadnienie w ogromie krzywd i negatywnych konsekwencji związanych z tragiczną śmiercią A. S.. Zasądzone kwoty, zdaniem Sądu, nie będą źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia powodów.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. przyjmując początkowy termin ich naliczania od dnia odpowiednio 14.09.2013 r. (świadczenia należne powódkom J. i S. S.) oraz 16.10.2013 r. (świadczenia należne powodom V. i M. S. (1)). Zauważył, że domaganie się odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia od daty wezwania do zapłaty jest usprawiedliwione we wszystkich tych sytuacjach, w których krzywda pokrzywdzonego istniała i była już znana w tej właśnie chwili. Istotne jest przy tym nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje bowiem także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia

Zdaniem Sądu, wszelkie istotne dla wypłaty stosownych świadczeń na rzecz powodów okoliczności znane były ubezpieczycielowi w dacie wydawania decyzji na etapie likwidacji szkody, a powodowie zgłaszając szkodę wezwali go jednocześnie do zapłaty kwot przekraczających żądania pozwu w niniejszym procesie. Podejmując decyzję o wypłacie świadczenia (...) S.A. we W. dysponował już wiedzą na temat okoliczności dotyczących samego wypadku oraz znane mu były wszystkie jego skutki. Zatem już wówczas możliwa była pełna ocena zarówno zakresu krzywd związanych ze skutkami wypadku, jak również oszacowanie poniesionych przez powodów szkody majątkowej jak i niemajątkowej. Zdaniem Sądu pozwany nie może w tej mierze powoływać się na fakt, iż to nie (...) prowadziło postępowanie likwidacyjne, a korespondent zagranicznego Ubezpieczyciela nie działał w jego imieniu i na jego rzecz. Brak jest argumentów przemawiających za prawidłowością stanowiska, że poszkodowani, których szkody likwidowały zagraniczne zakłady ubezpieczeń, mieliby otrzymać mniejsze świadczenia (bo pomniejszone o odsetki) od poszkodowanych, których szkody likwidowali ubezpieczyciele krajowi. Poza tym, poszkodowany – w świetle art. 817 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) ma prawo otrzymać pełną kompensację poniesionych szkód w terminach ustawowo określonych. Dlatego Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż odsetki należą się poszkodowanemu dopiero od dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu, w razie wyrządzenia szkody odsetki należą się zgodnie z art. 455 k.c., przy ewentualnym uwzględnieniu dodatkowych przepisów wynikających m.in. z cyt. wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...), zaś zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku co, stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., mając na względzie, że roszczenie powódki J. S. (1) zostało uwzględnione w 75%, Rozstrzygnięcie o kosztach procesu powodów S., V. i M.S. Sąd oparł o przepis art. 98 k.p.c. i obarczył nimi pozwanego w całości jako przegranego w procesie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo tj. w punkcie I oraz w punkcie III. Wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie nadanie odpowiedniego znaczenia okolicznościom faktycznym ujawnionym w toku postępowania, tj. sytuacji ekonomiczno – gospodarczej na Białorusi (w miejscu zamieszkania powodów) oraz poziomowi życia powodów, wpływającym na ocenę istotnej przesłanki kształtowania świadczeń

z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, jaką jest stopa życiowa społeczeństwa w miejscu zamieszkania poszkodowanych, które determinują realną wartość świadczenia pieniężnego,

2) naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, iż w przypadku każdego z powodów wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego kwoty zadośćuczynienia (50 000 zł na rzecz J. S. (1), 75 000 na rzecz S. S., 20 000 zł na rzecz V. S. (1) oraz 40 000 zł na rzecz M.S.), przy prawidłowo ocenionym stanie faktycznym sprawy, nie miały charakteru odpowiedniego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. i wymagały zasądzenia dodatkowych zadośćuczynień,

3) naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, iż w przypadku powódki J. S. (1) oraz S. S. doszło w wyniku śmierci A. S. do pogorszenia sytuacji życiowej uzasadniającej kompensatę odszkodowaniem ponad kwoty przyznane w toku postępowania likwidacyjnego (odpowiednio 25 000 zł i 30 000 zł), a wypłacone kwoty, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy, nie miały charakteru odpowiedniego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. i wymagały zasądzenia dodatkowych świadczeń odszkodowawczych,

4) naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. poprzez uczynienie ich podstawą orzekania o roszczeniach odsetkowych powodów, z pominięciem dyspozycji art. 476 k.c. i art. 125 ust. 1 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, nakazujących przyjąć, że najwcześniejszą datą wymagalności roszczeń powodów względem pozwanego Biura był dzień po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwu pozwanemu Biuru.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w całości, w punkcie III poprzez zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w przeważającej mierze są prawidłowe i zasługują na podzielenie. Nie znajdowało jedynie dostatecznego oparcia w materiale dowodowym sprawy ustalenie Sądu, iż A. S. prowadził przynoszącą dochody firmę zajmującą się oprogramowaniem komputerowym. W uzasadnieniu pozwu okoliczność ta nie została w ogóle podniesiona, wskazano bowiem jedynie, że zmarły pracował najpierw w spółce (...) na stanowisku inżyniera programisty, a następnie w spółce (...) na stanowisku administratora systemu (k. 7), co zostało wykazane odpowiednim dokumentem w postaci książki pracy (k.105, 106). Jedyne więc czym w tej mierze dysponował Sąd pierwszej instancji, to ogólnikowe zeznania powódki J. S. (1) i M. S.. W sprawie nie został natomiast przedłożony żaden dokument potwierdzający prowadzenie własnej działalności gospodarczej przez A. S., jej przedmiot czy uzyskiwane dochody. Brak dostatecznej szczegółowości zeznań powódki i świadka w tym zakresie uniemożliwił przyjęcie tej okoliczności za dostatecznie udowodnioną, tak jak uczynił to Sąd Okręgowy. W konsekwencji nieuzasadnione było wniosku, że A. S. posiadał w dacie śmierci własną, rozwijającą się firmę i stąd dobre perspektywy finansowe na przyszłość. Nie zostały też udokumentowane osiągnięte przed niego dochody. Powódka zeznając najpierw je określiła na kwotę 5 000 000 rubli, a dopiero po namyśle na 6 000 000 – 7 000 000 rubli.

Uwzględniając powyższe i nawet przy przyjęciu, że dochody miesięczne A. S. sięgały 7 000 000 rubli, to zważyć należy, że w świetle zeznań powódki, także tego co wynika z jej pisemnego oświadczenia, rodzina żyła na skromnym poziomie, zajmując razem z matką powódki niewielkie mieszkanie, gdyż nie było jej stać na wynajęcie mieszkania (k. 64). Należało uwzględnić, że dochód na poziomie 7 000 000 rubli, odpowiadał – jak słusznie wskazuje skarżący – w dacie śmierci A. S. około 2 600 zł, a obecnie odpowiada około 1 500 zł.

Bezsporne było przy tym, że powódki J. i S. S. (1) otrzymały w postępowaniu likwidacyjnym tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej kwoty odpowiednio: 25 000 zł i 30 000 zł tj. odpowiadające równowartości

około 17 i 20 miesięcznego dochodu zmarłego ojca i męża. S. S. (1) otrzymuje po śmierci ojca rentę rodzinną w wysokości ok. 1 000 000 rubli (ok. 369 zł – k. 13). Powódka J. S. (1) pracuje i zarabia ok. 3 600 000 rubli (ok. 870 zł – k. 13). Opłaty za mieszkanie (z ciepłą wodą, ogrzewaniem i gazem) wynoszą ok. 84,8 zł, za prąd ok. 33 zł miesięcznie. Za przedszkole córki powódka płaci ok. 80 zł miesięcznie (k. 13).

W tych okolicznościach, nie da się odeprzeć sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. przez zasądzenie uzupełniającego odszkodowania, ponad kwoty wypłacone powódkom w postępowaniu likwidacyjnym.

Wypada zauważyć, że do czasu wprowadzenia do Kodeksu cywilnego przepisu art. 446 § 4 k.c. w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie powszechnie był przyjmowany pogląd, zgodnie z którym znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obejmowało zarówno niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i zmiany w sferze ich dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną (por. wyroki Sądu Najwyższego z 18.5.2004 r., IV CK 371/03, L., z 24.10.2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD Nr (...), poz. 86; z 16.4.2008 r., V CSK 544/07.). Obecnie, wobec istnienia odrębnej podstawy prawnej przyznania zadośćuczynienia, w literaturze przedmiotu, jak i w judykaturze przyjmuje się, że roszczenie odszkodowawcze kompensuje tylko szkody majątkowe, aczkolwiek niekiedy trudne do uchwycenia i wymierzenia (por. Komentarz do art. 446 k.c. pod red. K. Osajdy, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 stycznia 2016 r., I ACa 968/15, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 czerwca 2016 r., I ACa 327/16, Legalis).

Trzeba też podkreślić, że odszkodowanie należne poszkodowanemu na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym odszkodowaniem w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Wskazuje na to już sama redakcja przepisu art. 446 § 3 k.c. Ustawodawca zdecydował się bowiem na przyznanie członkowi rodziny zmarłego „stosownego” świadczenia, które posłużyć ma przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc ono utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1969 r., I CR 26/69, L.). Poza tym, przepis ten posługuje się pojęciem „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego”. Oznacza to, że w ramach odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego, w tym zwłaszcza ta kategoria szkód, która nie stanowi i nie wynika ze „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”.

Mając na względzie powyższe uwagi, odpowiednie znaczenie należy przypisać w sprawie okoliczności, iż powódki na etapie likwidacji szkody otrzymały tytułem odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. istotne w warunkach społeczno-ekonomicznych w jakich żyją kwoty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennej opinii Sądu Okręgowego, powódki nie zdołały udowodnić, aby stopień pogorszenia ich sytuacji życiowej na skutek śmierci A. S. uzasadniał przyznanie im dalszych kwot. Trzeba podkreślić, że kompensacyjna i „ryczałtowa” funkcja odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. nie zwalnia poszkodowanego od skonkretyzowania hipotezy jak wyglądałoby jego życie, także w aspekcie materialnym, gdyby najbliższa osoba nie zmarła. Dla udowodnienia ewentualnej znacznej różnicy i stwierdzenia znacznego pogorszenia się sytuacji w stosunku do wynikającej z przedstawionej hipotezy, nie jest wystarczające powoływanie się na utratę wsparcia finansowego, jak również na nieudokumentowane dostatecznie możliwości zarobkowe bezpośrednio poszkodowanego.

Materiał dowodowy sprawy nie potwierdza, aby zmarły zapewniał utrzymanie rodziny na wysokim poziomie, jak również, aby osiągał znaczne dochody, tak jak to wskazał Sąd pierwszej instancji. Jak wyżej już wskazano małżonków nie było stać na wynajęcie samodzielnego mieszkania, mieszkali u matki powódki. Nic nie wskazuje na to, aby małżonkowie posiadali majątek, oszczędności, ponosili wydatki, które mogłoby uwiarygadniać tezę o podwyższonym standardzie życia. Nawet przyjmując, że dochody zmarłego wynosiły około 6-7 mln rubli białoruskich (obecnie, po denominacji obow. od 01.07.2016 r. odpowiadałoby to kwocie 700 (...)), to i tak nie można ich ocenić jako szczególnie wysokich, skoro odpowiadają one obecnie kwocie ok. 1 500 zł. W świetle przedłożonych w sprawie dowodów uzasadnione jest przyjęcie, że wynagrodzenie zmarłego zapewniało rodzinie utrzymanie na poziomie zbliżonym do przeciętnego. I choć można z przekonaniem podzielić ocenę Sądu I instancji, że sytuacja życiowa obu powódek wskutek śmierci ich męża i ojca uległa istotnemu pogorszeniu, to zważając, że powódka J. S. (1) otrzymała już odszkodowanie w wysokości odpowiadającej niemal 17 miesięcznym dochodom zmarłego, a S. S. (1) w wysokości odpowiadającej 20

miesięcznym dochodom zmarłego oraz otrzymuje rentę po śmierci ojca brak było podstaw do oceny, że odszkodowanie im wypłacone nie było „stosowne” i nie może spełnić swego celu tj. pomocy w przystosowaniu się uprawnionych do zmienionych warunków życia.

Również zarzuty apelacji koncentrujące się wokół wysokości zadośćuczynienia zasługiwały na częściowe podzielenie.

W poglądach orzecznictwa ugruntowane jest zapatrywanie, zgodnie z którym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, M.Prawn. 2008/8/424 z dnia 18 listopada 2004r., I CK 219/04, LEX nr 146356, z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 157306, z dnia 7 listopada 2003r., V CK 110/03, LEX nr 602308). O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia może świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. W okolicznościach tej sprawy mamy do czynienia z tą drugą sytuacją. Zasądzone przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia kwoty należy bowiem ocenić jako nadmiernie wygórowane, nie uwzględniające dostatecznie warunków społeczno – ekonomicznych i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa Republiki Białoruskiej.

Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie krzywdy osób bliskich bezpośrednim ofiarom deliktu, poprzez uzyskanie pieniężnego ekwiwalentu w wysokości rekompensującej ujemne doznania psychiczne. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w tej formie i każdy rozważany przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (wyrok Sądu Najwyższego dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Jak wiadomo, zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną. Suma pieniężna przyznana z tego tytułu powinna wynagrodzić doznane cierpienia oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy, w swoich orzeczeniach wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). W wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 173/14, (LEX nr 1745796) Sąd Najwyższy wskazał, że ogólny poziom życia społeczeństwa ma o tyle znaczenie, o ile wpływa na wynikające z zasądzonej sumy możliwości nabywcze uprawnionego. W zamożniejszym społeczeństwie osiągnięcie celu zadośćuczynienia - skompensowanie krzywdy przez użycie zasądzonej sumy na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych - uzasadnia zasądzanie wyższych sum, niż w społeczeństwie uboższym. Nieuwzględnienie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa mogłoby prowadzić do - również niezgodnego z funkcją zadośćuczynienia - wzbogacenia uprawnionego.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdza w przekonaniu, iż Sąd pierwszej instancji nie przywiązał dostatecznej wagi i nie nadał właściwego znaczenia okoliczności, iż powodowie są obywatelami i mieszkańcami Republiki Białorusi, w którym to państwie przeciętna stopa życiowa społeczeństwa kształtuje się inaczej, aniżeli w Polsce. Wiele istotnych informacji, które można odnieść do stopy życiowej społeczeństwa na Białorusi, dostarczają oświadczenia majątkowe powodów złożone na potrzeby wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych. Wynika z nich, że koszty związane z utrzymaniem gospodarstwa domowego wynoszą ok. 1500 zł (k.10 -14). Powódka V. S. (1) otrzymuje emeryturę w wysokości 2 860 000 rubli białoruskich, co odpowiada kwocie 618 zł. Jest właścicielką domu o pow. 102 m². Stałe wydatki powódki (takie jak opłaty za media, telefon, leki), bez żywienia, ubrania, wynoszą łącznie 763 000 rubli białoruskich, czyli 164 zł (k.20-21). Powód M. S. (1) otrzymuje stypendium socjalne w

kwocie 107 zł miesięcznie, renta po stracie rodziców wynosi łącznie 447 zł miesięcznie, od babki V. S. (1) otrzymuje kwotę 237 zł miesięcznie (k.22-25).

Powyższe dane wskazują, że przeciętna stopa życiowa na Białorusi kształtuje się na niższym poziomie, niż w Polsce. Powodowie utrzymują się na co dzień z niskich w stosunku do polskich świadczeń. Da się zauważyć, że wynagrodzenie powódki J. S. (1) jest istotnie niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę w Polsce. Obecnie to wynagrodzenie wynosi 2000 zł brutto, czyli około 1450 zł netto, w 2016 r. wynagrodzenie to wynosiło 1850 zł brutto, czyli około 1360 zł netto. W 2015 r., w którym został złożony pozew wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, wynagrodzenie to wynosiło 1750 zł brutto, czyli 1291,16 zł netto. Można też stwierdzić, że inaczej kształtuje się siła nabywczą pieniądza, czego dowodzą wynikające z oświadczeń koszty czynszu, energii elektrycznej, utrzymania domu, opłata za przedszkole, koszty wyżywienia i.t.p. Uwagę zwrócić wypada, że koszt półrocznej opłaty za studia, które kontynuowała powódka J. S. (2) to kwota 857 zł, zatem zdecydowanie niższy, niż koszt opłaty za semestr studiów w Polsce.

W świetle tych uwag Sąd Apelacyjny zasądzone przez Sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia ocenia jako istotnie zawyżone. Za odpowiednie do rozmiaru doznanych krzywd, przy uwzględnieniu przeciętnej stopy życiowej na Białorusi, należy uznać zadośćuczynienie na poziomie kwoty 80 000 zł w przypadku powódki J. S. (1), 110 000 zł w przypadku małoletniej powódki S. S. (2), 30 000 zł w przypadku V. S. (2) i 50 000 zł gdy chodzi o powoda M. S.. W toku postępowania likwidacyjnego powódka J. S. (3) otrzymała tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000 zł, S. S. (1) kwotę 75 000 zł, a powódka V. S. (1) kwotę 20 000 zł. Powodowi M. S. (2) wypłacono natomiast kwotę 40 000 zł. W tej sytuacji do zasądzenia pozostawały tytułem zadośćuczynienia następujące kwoty: 30 000 zł na rzecz J. S. (4), 35 000 zł na rzecz S. S. (2) i po 10 000 zł w przypadku pozostałych powodów.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji odnoszące się do wysokości zadośćuczynienia należy ocenić jako bezzasadne. Sąd Apelacyjny nie podziela wywodów apelacji, iż wypłacone powodom tytułem zadośćuczynienia na etapie likwidacji szkody kwoty w całości zrekompensowały ich krzywdę. Zgodzić się należy z wywodami Sądu Okręgowego, iż wszyscy powodowie boleśnie i dotkliwie odczuli śmierć A. S. i doznali istotnej krzywdy.

Bez wątpienia największej krzywdy doznała córka zmarłego, która straciła ojca jako malutkie dziecko i która będzie przez całe swoje życie borykać się z tą stratą. Małoletniej powódce nigdy nie będzie dane cieszyć się z posiadania z obojga rodziców. Nie odczuje radości z możliwości spędzania z ojcem czasu. Z uwagi na brak ojca dziecko jest skazane na trudniejsze warunki rozwoju. Brak męskiego wzorca może też wpłynąć na jej zachowanie w przyszłości i podejmowane decyzje, co zostało szczegółowo wyeksponowane w opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii (k. 237 – 245).

Znacznej krzywdy doświadczyła powódka J. S. (4). J. S. (4) i A. S. tworzyli bowiem zgodny związek małżeński, darzyli się miłością i szacunkiem. Powódka miała oparcie w mężu, który starał się zapewnić jej i dziecku, godny byt. Na skutek śmierci męża, powódka została sama z małym dzieckiem. Bardzo przeżyła tę stratę, doznała silnego urazu psychicznego. W okresie od 28 stycznia 2014 r. do 6 lutego 2014 r. była hospitalizowana na oddziale neurologicznym z powodu uporczywych, spazmatycznych bólów głowy, odczuć trwogi, nieprzyjemnego odczucia w okolicach serca. Powódka nadal potrzebuje wsparcia psychologicznego i okresowo pomocy psychologicznej (opinia biegłej psychol.).

Jeśli chodzi o powódkę V. S. (1) i powoda M. S., to na rozmiar krzywdy w tym wypadku wpływa i potęguje ją specyficzny układ stosunków rodzinnych. A. S. i M. S. (2), po tragicznej śmierci był wychowywany przez babcię V. S. (1). Powódkę ze zmarłym wnukiem łączyły zatem silniejsze więzy, aniżeli zazwyczaj to ma miejsce w tego typu relacjach. Choć wskutek założenia przez A. S. własnej rodziny więzy te uległy pewnemu poluzowaniu, to nadal były silne. A. S. odwiedzał babcię wraz z założoną rodziną, pomagał jej w gospodarstwie domowym, interesował nią. Babcia stanowiła dla niego, obok brata, najbliższą rodzinę. Powódka boleśnie przeżyła śmierć wnuka i odczuwa jego utratę.

Dla M. S. starszy brat, wobec śmierci rodziców, stanowił podporę, niemal zastępował mu ojca. Braci łączyła silna więź, pozostawali ze sobą w dobrych, bliskich relacjach. A. S. dbał o brata, starał się zapewniać mu rozrywki - zapraszał do siebie, fundował mu wyjścia do kina, czy na lodowisko. Śmierć brata stanowiła dla powoda wyjątkowo dotkliwą stratę.

Mając powyższe na względzie, trzeba stwierdzić, że rozmiar doznanej przez powodów krzywdy, intensywność ich cierpień wywołanych zerwaniem więzi rodzinnej z bliską dla nich osobą, dramatyzm ich doznań, rodzaj i intensywność więzi łączącej zmarłego z pokrzywdzonymi i rola jaką pełnił w rodzinie, sprzeciwiały się uwzględnieniu wniosku apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości także roszczeń o zadośćuczynienie.

Słuszny jest natomiast zarzut sformułowany w punkcie 4 apelacji dotyczący daty, od której Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki z tytułu opóźnienia.

Trzeba przy tym zauważyć, że zgodnie poglądem orzecznictwa wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r, I CSK 243/10, Lex nr 848109). Podkreśla się, że prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia przez sąd, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ustalono okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Określenie przez sąd orzekający w sprawie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Analiza okoliczności przedmiotowej sprawy prowadzi do wniosku, że odsetki ustawowe od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty, powinny być zasądzone od daty wyrokowania przez Sąd I instancji tj. od dnia 24 czerwca 2016 r.

Z akt sprawy wynika, że powódki J. i S. S. (1) po upływie 2 miesięcy po śmierci męża i ojca pismem z dnia 5 sierpnia 2013 r. zgłosiły swoje roszczenia do (...)wzywając do zapłaty określonych kwot (k.35 -37). Natomiast powód M. S. (3) i powódka V. S. (1) swoje roszczenia do tego Towarzystwa zgłosili w dniu 7 października 2013 r., również domagając się konkretnych kwot (k.43). (...) przeprowadziło postępowanie likwidacyjne i na mocy decyzji z 8 stycznia 2014 r. w przypadku J. i S. S. (3) i decyzji z dnia 25 października 2013 r. w przypadku V. i M. S. przyznało powodom niemalże kwoty odszkodowań i zadośćuczynień. Strona pozwana, występująca w tej sprawie nie była wzywana do zapłaty wcześniej, aniżeli przed wytoczeniem powództwa; nie miała wiedzy o szkodzie, nie prowadziła postępowania likwidacyjnego, co już skutkowało niemożnością popadnięcia w opóźnienie przed doręczeniem odpisu pozwu.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy trzeba też mieć na względzie, że na etapie postępowania likwidacyjnego nie wszystkie okoliczności, które uwzględnione zostały obecnie, mogły być brane pod uwagę przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Hospitalizacja powódki J. S. (1) miała miejsce już po likwidacji szkody, a nie ulega wątpliwości, iż stanowiła ona istotną okoliczność przy ocenie doznanych przez nią cierpień. Ważnych informacji w zakresie zdrowia psychicznego i stanu emocjonalnego powódek J. i S. S. (2), będącego następstwem śmierci A. S. dostarczyła sporządzona przed Sądem Okręgowym opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii. W sprawie byli też przesłuchiwani świadkowie, dzięki zeznaniom których można było uzyskać pełny obraz stosunków rodzinnych i relacji, jakie łączyły wszystkich powodów z A. S.. Zatem, to dopiero w toku postępowania sądowego zostały wyczerpująco ustalone skutki wypadku. To wszystko powoduje, że w tej konkretnej sprawie odsetki ustawowe od zasądzonych tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia kwot należało zasądzić od daty wyrokowania.

Mając wszystkie powyższe uwagi na względzie Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie I sentencji. O oddaleniu apelacji w pozostałej części (pkt II) orzeczono na mocy art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku jest zmiana orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu poniesionych w pierwszej instancji. Koszty te należało rozliczyć w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c, przy uwzględnieniu faktu, że powódka J. S. (5) wygrała sprawę w 30%, powódka S. S. (1) w 37%, zaś powodowie V. i M. S. (4) w 50%. Powódka J. S. (1) poniosła w sprawie koszt opłaty od pozwu w kwocie 4750 zł (k.115) oraz koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3617 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. z 2013 r. poz. 461), oraz wydatek w kwocie 2712, 59 zł. Powódka S. S. (1) poniosła koszt opłaty od pozwu – 5000 zł (k.116) oraz koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3617 zł. Powodowie V. i M. S. (1) ponieśli koszt opłat sądowych w kwotach po 1000 zł (k.113 i 114) oraz koszty ustanowienia pełnomocnika w kwotach po 2417 zł (§ 5 ww. rozporządzenia). Strona pozwana poniosła natomiast koszty zastępstwa prawnego w powyżej wskazanych wysokościach. Suma kosztów procesu w odniesieniu do powództw V. i M. S. to kwoty po 5834 zł, zaś w odniesieniu do sprawy J. S. (1) to kwota 14 946,59 zł, a do powództwa S. S. (2) to suma 11 984 zł. W konsekwencji, stosownie do wyniku sprawy na rzecz J. S. (6) podlegała zasądzeniu kwota 866,98 zł, na rzecz S. S. – kwota 817,08 zł, a na rzecz V. i M.S. kwoty po 500 zł.

Przy zastosowaniu treści przepisu art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powodów kosztami instancji odwoławczej, w zakresie w jakim przegrali sprawę w tej instancji. Podejmując decyzję w tym względzie Sąd miał na uwadze sytuację materialną powodów, szczegółowo przedstawioną w oświadczeniach majątkowych i trudny do oszacowania charakter zgłoszonych roszczeń, które w dużej mierze zależą od oceny Sądu.

(...)